

Warszawa, 21 listopada 2017 r.

Sz. P. Prof. Piotr Gliński
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

**STANOWISKO W SPRAWIE OBOWIĄZKU MONITOROWANIA PRZEZ
PLATFORMY INTERNETOWE TREŚCI ZAMIESZCZANYCH PRZEZ
UŻYTKOWNIKÓW**

Szanowny Panie Premierze,

Pragniemy zwrócić Pana uwagę na trwające obecnie prace nad Dyrektywą o prawie autorskim na jednolitym rynku cyfrowym, a w szczególności na kwestię rozwiązań dotyczących sposobów korzystania z treści przez serwisy internetowe (art. 13 proponowanej Dyrektywy). Propozycja Komisji Europejskiej w praktyce doprowadzi do obowiązku monitorowania przez platformy internetowe wszystkich treści zamieszczanych przez użytkowników i filtrowania tych treści pod kątem naruszeń prawa autorskiego. Naszym zdaniem rozwiązanie to grozi wprowadzeniem cenzury treści online, co wpłynie negatywnie zarówno na twórców, jak i uczestników kultury.

Rząd Polski zaprezentował w marcu 2017 r. stanowisko, które przyjęliśmy z satysfakcją. W stanowisku tym podkreślono, że "projektowane rozwiązanie [art. 13] będzie prowadziło do konieczności wprowadzania kosztownych mechanizmów monitoringu korzystania z utworów i artystycznych wykonania, co z natury preferuje przedsiębiorstwa o silnej pozycji rynkowej i może zakłócić konkurencję, a docelowo dostęp użytkowników do różnorodnych treści online. Rząd RP nie poprze tak ukształtowanego rozwiązania."

W Radzie Unii Europejskiej trwają obecnie dyskusje nad Dyrektywą, w tym w szczególności nad artykułem 13. Dyrektywy. **Zwracamy się z prośbą, by Rząd Polski zajął zdecydowane stanowisko przeciw zaproponowanym przez Komisję rozwiązaniom.**

Zwracamy się też z prośbą o przyłączenie się do inicjatywy szeregu państw członkowskich (Węgry, Czechy, Finlandia, Irlandia, Belgia i Holandia), które we wrześniu przedstawiły swoją krytyczną opinię wobec proponowanych rozwiązań. W piśmie do Służby Prawnej Rady Państwa te wskazują, że artykuł 13. Dyrektywy może naruszać prawa podstawowe obywateli Unii.

Proponowane zapisy Dyrektywy, w obecnym kształcie, oznaczają w szczególności:

- przyznanie dużym platformom internetowym jeszcze większej roli w kontrolowaniu przepływów treści w internecie. Platformy te sprawują coraz większą kontrolę nad zasobami internetowymi przy ograniczonym wpływie polskiego państwa i obywateli;
- wymuszenie na wszystkich portalach internetowych aktywnego monitorowania treści udostępnianych przez swoich użytkowników, co sprzyja rosnącej kontroli, a nawet cenzurze obiegów treści;
- naruszenie swobody wypowiedzi, zagwarantowanej w Konstytucji RP, przez wymóg filtrowania treści zamieszczanych przez użytkowników za pomocą specjalnego oprogramowania;
- artykuł 13 w obecnej formie jest źródłem takiej niepewności prawnej, że serwisy internetowe chcące utrzymać się w branży nie będą miały innego wyjścia niż monitorowanie, filtrowanie i blokowanie komunikacji pomiędzy użytkownikami internetu;
- dodatkowe obciążenia finansowe i infrastrukturalne, dotkliwe szczególnie dla małych i średnich podmiotów – co może doprowadzić do ograniczenia konkurencyjności i dalszej monopolizacji rynków online;
- niepewność prawną wynikającą z pozostawienia szczegółowych rozwiązań w gestii samoregulacji podmiotów pośredniczących w obiegach treści. Takie rozwiązanie nie pomoże w harmonizacji prawa i tworzeniu spójnych ram dla Jednolitego Rynku Cyfrowego.

Zwolennicy proponowanych zapisów powołują się na potrzebę wzmocnienia pozycji posiadaczy praw autorskich w internecie. Jednak interesy twórców można wspierać innymi narzędziami regulacyjnymi. Proponowane regulacje będą miały odwrotny skutek, wzmacniając pozycję pośredników. Jednocześnie koszty tych regulacji poniesiemy wszyscy, będąc twórcami i odbiorcami. Obowiązkowe filtrowanie treści będzie zakłócać dostęp do treści, ograniczać debatę publiczną i negatywnie wpływać na wszystkie sfery życia, opierające się na komunikacji internetowej.

Z poważaniem,



Do wiadomości:

1. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
2. Ministerstwo Cyfryzacji
3. Ministerstwo Rozwoju
4. Stałe Przedstawicielstwo RP przy Unii Europejskiej
5. Michał Boni, poseł-sprawozdawca w Komisji LIBE